

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania R.F.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o rentę rodzinną,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 listopada 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w [...]) na rzecz radcy prawnego A.D. kwotę 120 (sto dwadzieścia) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 listopada 2019 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującą się R.F. od wyroku Sądu Okręgowego w Ś. z 16 lipca 2019 r., sygn. akt VII U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. z 4 marca 2018 r.

Decyzją z 4 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. odmówił wnioskodawczym R. F. prawa do renty rodzinnej po zmarłym J.F..

Wyrokiem z 16 lipca 2019 r., sygn. akt VII U (...) Sąd Okręgowy w Ś. oddalił odwołanie wnioskodawczynie od powyższej decyzji.

Apelację od tego wyroku wniosła odwołująca się, zarzucając mu naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2014 r. (sygn. SK 61/13). Zarzuciła również, że Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił tego, że mąż wnioskodawczynie został w 2014 r. uznany decyzją organu rentowego za niezdolnego do pracy oraz do samodzielnej egzystencji.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną, przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji jako własne, jednak uzupełniając je w zakresie uznania męża wnioskodawczynie za niezdolnego do pracy i samodzielnej egzystencji.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd I instancji trafnie podkreślił, że w wyroku z 13 maja 2014 r., SK 61/13 (OTK-A 2014 nr 5, poz. 52) Trybunał Konstytucyjny nie stwierdził niezgodności art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej z Konstytucją w całości, lecz jedynie w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia on od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową. Wobec tego obowiązuje przepis, wedle którego były małżonki, które mają prawo do alimentów ustalone wyrokiem lub ugodą sądową oraz były małżonki, które ustaliły to prawo bez pośrednictwa sądu z byłym małżonkiem, czego wyrazem było otrzymywanie alimentów od zmarłego męża w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, objęte są ochroną w zakresie prawa do renty rodzinnej. Uznać należy, że skutek ten odnosi się także do małżonki (wdowy), która w chwili śmierci męża pozostawała w nim w separacji. Orzeczenie sądowe o separacji wyklucza zatem prawo wdowy do renty rodzinnej na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, chyba że miała ona w dniu śmierci męża prawo do alimentów z jego strony, ustalone we wskazany wyżej sposób.

Jak zauważył Sąd drugiej instancji, w przypadku wnioskodawczyni brak było orzeczenia sądowego, ugody sądowej bądź innej umowy (ugody pozasądowej), ustalającej na jej rzecz prawo do alimentów od J.F.. Postępowanie dowodowe nie wykazało również, aby wnioskodawczyni była faktycznie alimentowana przez zmarłego. Z tych względów wnioskodawczyni nie spełnia przesłanki prawa do renty rodzinnej, określonej w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej, także przy uwzględnieniu treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 13 maja 2014 r., SK 61/13.

Sąd drugiej instancji zważył również, że dla przyznania wdowie prawa do renty rodzinnej, wymagane jest również spełnienie warunku odnoszącego się do osoby zmarłej. Małżonek wnioskodawczyni powinien zatem spełniać w chwili śmierci warunki wymagane do uzyskania przez niego emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy (art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej). Zmarły J.F. warunków tych nie spełniał. Dla spełnienia przez zmarłego J.F. warunków wymaganych dla uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy konieczne było osiągnięcie przez niego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego co najmniej 5 lat w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed dniem złożenia wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy (art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej). Faktem jest, że J.F. był od dnia 1 marca 2014 r. całkowicie niezdolny do pracy, zaś od dnia 14 kwietnia 2014 r. – niezdolny do samodzielnej egzystencji, co zostało ustalone prze lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w postępowaniu wywołanym wnioskiem J.F. o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, zakończonym odmowną decyzją organu rentowego z 22 kwietnia 2015 r.

Dla oceny, czy J.F. spełnił w chwili śmierci warunek określony w art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej, należy zatem brać pod uwagę okres 10-letni przed dniem powstania niezdolności do pracy, tj. od 1 marca 2004 r. do 28 lutego 2014 r. Jednak w 10-leciu przed powstaniem niezdolności do pracy, tj. do 1 marca 2004 r. do 28 lutego 2014 r., J.F. zgromadził okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie 3 lata i 19 dni, włączając wykazany przez niego okres ubezpieczenia w Irlandii, podany przez irlandzką instytucję ubezpieczeniową. Wskazany wyżej wymogiem ustawowym jest zaś legitymowanie się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w 10-letnim okresie referencyjnym. Warunku wykazania 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w 10-leciu

poprzedzającym datę powstania niezdolności do pracy nie stosuje się jedynie do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy wynoszący co najmniej 30 lat dla mężczyzny i jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej). J.F. był wprawdzie całkowicie niezdolny do pracy, jednak jego łączny okres składkowy (wliczając okres zatrudnienia w Czechach i Irlandii) był krótszy niż 30 lat. Organ rentowy uwzględnił okresy składkowe J. F. wynoszące łącznie 19 lat 8 miesięcy i 15 dni. Do pisma procesowego z 13 listopada 2019 r. wnioskodawczyni dołączyła świadectwo pracy J.F. w Przedsiębiorstwie Produkcyjno-Handlowo-Usługowym „P.” s.c. w T., obejmujące okres pracy od 24 września 1996 r. do 30 września 1998 r. Z karty przebiegu zatrudnienia znajdującej się w aktach rentowych wynika, że organ rentowy uwzględnił okres zatrudnienia J.F. od 24 września 1996 r. do 24 lutego 1998 r. Jednak nawet uwzględnienie niezaliczonego okresu od 25 lutego 1998 r. do 30 września 1998 r. nie zmieniałoby tego, że okresy składkowe J.F. nie sięgają 30 lat, a zatem nie ma podstawy do zastosowania art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Z tych względów zmarły J.F. nie spełniał w chwili śmierci warunków do uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, co stanowiło niezbędną przesłankę prawa wnioskodawczyni do renty rodzinnej po zmarłym.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła skargą kasacyjną odwołująca się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie) oraz pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że niniejsza skarga jest oczywiście uzasadniona, bez głębszej bowiem analizy oczywistym jest, iż w okolicznościach faktycznych sprawy powinien znaleźć zastosowanie przepis art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej. Sąd Apelacyjny w (...) w zaskarżonym wyroku stwierdził, że małżonek powódki nie spełnił warunków wymaganych do uzyskania przez niego emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, o których mowa w art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż nie osiągnął wymaganego okresu z art. 58 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy

emerytalnej przed dniem złożenia wniosku o rentę. Poczynione w zaskarżonym wyroku ustalenia i oceny stanowiły podstawę dla uznania, iż skoro zmarły mąż nie spełnia wymogów do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy to również powódka nie ma prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku. Tymczasem w okolicznościach niniejszej sprawy Sąd powinien był zastosować przepis art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej i przyznać świadczenie rentowe powódce, albowiem zmarły mąż powódki spełnił warunek z art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, co wynika z dokumentacji zgromadzonej w niniejszej sprawie. Warunki określone w tym przepisie spełnia, bowiem osoba zgłoszona do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat lub w ciągu 6 miesięcy po ukończeniu nauki w szkole ponadpodstawowej, ponadgimnazjalnej lub w szkole wyższej, posiadająca okres składkowy i nieskładkowy krótszy od wymaganego, jeżeli stała się niezdolna do pracy w czasie trwania tego okresu, a także po jego ustaniu, jednak nie później niż w ciągu 6 miesięcy. Niewątpliwie zmarły J.F. został zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat (tj. przed dniem 18 lutego 1978 r.). Potwierdza to materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy w postaci dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, w tym np. decyzja ZUS Oddział w R. z 2 czerwca 1998 r., znak (...), z której wynika, iż na dzień wydania rzeczonyj decyzji J.F. posiadał łącznie ponad 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Z decyzji wynika zatem, że zmarły J.F. został zgłoszony do ubezpieczenia przed ukończeniem 18 lat życia. Nadto, jak wynika z materiału aktowego J.F. stał się niezdolny do pracy w okresie ubezpieczenia, zaś przerwa pomiędzy ustaniem okresu ubezpieczenia a momentem powstania niezdolności do pracy wyniosła mniej niż 6 miesięcy. Zgodnie z powołanym przepisem powstanie niezdolności do pracy po upływie okresu krótszego niż 6 miesięcy daje uprawnienia wynikające z tego przepisu nawet wówczas, gdy nastąpiło przed upływem 18 miesięcy od dnia ustania ubezpieczenia. Mając na uwadze powyższe, skoro Sąd drugiej instancji uznał, iż zmarły małżonek powódki nie spełnia warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy na zasadzie art. 57, art. 58 ust. 1 i 2 i art. 65 ust. 1 ustawy emerytalnej winien był zastosować przepis art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, gdyż spełnienie przesłanek wynikających z przepisu art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej wyłącza konieczność spełnienia warunków przewidzianych w

przepisach zastosowanych przez Sąd. Tym samym wobec bezpodstawnego niezastosowania przez Sąd art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej wydano nieprawidłowe orzeczenie, a zatem niniejsza skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżąca podniosła również, że w niniejszej sprawie istnieje także potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, tj. art. 70 § 3. ustawy emerytalnej w związku z art. 61⁴ Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i w związku z art. 60 § 2 k.r.o., albowiem -mimo brzmienia art. 61⁴ § 3 i 4 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy, a do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60, z wyjątkiem § 3 i mimo brzmienia art. 60 § 2 k.r.o., po myśli którego jeżeli jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczyniać się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku - Sąd Apelacyjny w (...) w zaskarżonym wyroku uznał, iż powódka nie ma prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu, gdyż w dniu śmierci męża nie miała ona prawa do alimentów ustalonego wyrokiem lub ugodą sądową oraz nie otrzymywała od zmarłego męża alimentów w ramach dobrowolnego wywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego. Tymczasem z przytoczonych przepisów wynika, iż przy orzekaniu separacji między małżonkami, tak jak w przypadku rozwodu, sąd orzeka, czy i który z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia. Na podobnych zasadach ustala się również prawo do alimentów. Z tą różnicą, że obowiązek alimentacyjny małżonków będących w separacji nie jest ograniczony przez prawo czasowo. Dzieje się tak, ponieważ separacja nie powoduje ustania małżeństwa. Nadmienić tutaj należy, że przy orzeczeniu separacji, wina lub jej brak jest zasadniczą kwestią jeśli chodzi o ustalenie praw do alimentów. Kodeks rodzinny i opiekuńczy mówi, że dostarczania środków utrzymania może zażądać małżonek, który nie został uznany za wyłącznie winnego

rozkładu pożycia i który znajduje się w stanie tzw. niedostatku. Przy czym wystarczy, aby orzeczenie separacji pociągnęło za sobą znaczne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Zatem małżonek, który jest wyłącznie winny rozkładu pożycia nigdy nie może żądać dostarczenia mu od małżonka niewinnego środków utrzymania, nawet gdyby znalazł się on w trudnej sytuacji majątkowej (w niedostatku). Dlatego też w przypadku, gdy jeden z małżonków jest ewidentnie winny rozkładu pożycia, małżonek niewinny może mieć interes w tym, by nie godzić się na orzekanie separacji bez ustalania winy. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, albowiem wyrokiem z 25 marca 2005 r. Sąd Okręgowy w Ś. w sprawie o sygn. akt I C (...) orzekł separację małżeństwa J.F. i R.F. z winy pozwanego J.F.. Na skutek tego orzeczenia J.F. został uznany wyłącznie winnym separacji, a R.F. zgodnie z przywołanymi przepisami art. 60 § 2 k.r.o. stała się osobą uprawnioną do otrzymywania alimentów od współmałżonka uznanego za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, albowiem orzeczenie separacji pociągnęło za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej powódki, jako małżonka niewinnego separacji. Mając na uwadze brzmienie wszystkich powołanych powyżej przepisów uprawnione jest stwierdzenie, że już z samego faktu, iż powódka była uprawniona, co do zasady do żądania i do otrzymania alimentów od winnego rozkładu pożycia małżonka, jest osobą o której mowa w art. 70 § 3 ustawy emerytalnej. Pełnomocnik skarżącej wskazał, że 26 maja 2014 r. został ogłoszony i z tym dniem wszedł w życie wyrok TK, sygn. akt SK 61/13, w którym Trybunał orzekł, iż „art. 70 ust. 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1440, 1717, 1734) w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedzionej do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. Na skutek tego wyroku, co potwierdziła judykatura do kręgu uprawnionych do renty rodzinnej zostały zaliczone również wdowy, które ustaliły prawo do alimentów z małżonkiem bez pośrednictwa sądu. Mimo rozszerzenia katalogu podmiotów uprawnionych do renty rodzinnej wskutek ww. orzeczenia TK poza zakresem przepisu art. 70 § 3 ustawy emerytalnej, jak wynika z zaskarżonego

wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) pozostały osoby znajdujące się w sytuacji faktycznej i prawnej jak powódka. Tymczasem w ocenie powódki brzmienie powołanych przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przepisu art. 70 § 3 ustawy emerytalnej nie pozwala na wyłączenie powódki z dyspozycji normy art. 70 § 3 ustawy emerytalnej, albowiem faktyczny brak otrzymywania alimentacji od zmarłego małżonka przy posiadaniu przez nią ustawowej podstawy i gwarancji prawa do alimentów od współmałżonka winnego rozkładu pożycia, który w każdym czasie mógł zostać sformalizowany przez powódkę tak przed sądem powszechnym, jak również w formie pozasądowej umowy między małżonkami nie może niweczyć jej uprawnień wynikających z przepisu art. 70 § 3 ustawy emerytalnej. Wedle stanowiska powódki, jedynym powodem dla którego powódka nie sformalizowała swojego prawa do alimentacji była choroba nowotworowa zmarłego męża i konieczność przeznaczania wszelkich uzyskiwanych przez niego środków pieniężnych na leczenie. Tym samym nie dochodzenie od małżonka realizacji prawa do alimentacji przez powódkę ze względu na okoliczności faktyczne, przy jednoczesnym istnieniu ustawowego obowiązku po stronie współmałżonka winnego rozkładu pożycia nie może statuować powódki w sytuacji gorszej niż podmiotu znajdującego w analogicznym stanie prawnym, który sformalizował swoje uprawnienia przed sądem względnie poza sądem. W ocenie powódki pogląd wyinterpretowany przez Sąd Apelacyjny w skarżonym wyroku nie znajduje zatem oparcia w przywołanych przepisach prawa i w okolicznościach niniejszej sprawy jest zbyt daleko idący, jako sprzeczny z art. 2 i 32 § 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Zatem w niniejszej sprawie istnieje potrzeba wykładni na wstępie powołanych przepisów prawa. Potrzebą wykładni jest tym bardziej uzasadniona i konieczna również w kontekście zgodności wykładni dokonanej przez Sąd Apelacyjny w (...) z prawem Unii Europejskiej. Nie można bowiem pominąć faktu, iż w tożsamym stanie faktycznym i prawnym sprawy, Biuro Służb Pomocy Socjalnej w C. w Irlandii uznało w piśmie z 1 listopada 2018 r. Numer [...], znajdującym się w aktach sprawy, że powódka posiada uprawnienia do renty wdowiej i przyznało rentę po zmarłym mężu na rzecz powódki. W tym stanie rzeczy przedstawiona okoliczność stanowi dodatkowy argument i przesłankę wskazującą

na istnienie potrzeby wykładni ww. przepisów prawa budzących poważne wątpliwości na gruncie prawa krajowego oraz prawa Unii Europejskiej.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o:

- wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie na rzecz ZUS Oddział w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, ewentualnie w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania przez Sąd Najwyższy - o:

- oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie na rzecz ZUS Oddział w L. kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych wywołujących poważne wątpliwości oraz rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1

pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Wskazane przez skarżącą przepisy prawa doczekały się już wykładni w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który jednoznacznie stwierdził, że art. 61⁴ § 3 k.r.o. nie normuje obowiązku alimentacyjnego *sensu stricte*, lecz parametryzuje sytuację, w której jedna strona ma nieść pomoc drugiej. W jej ramach dokonane czynności nie mogą zaś być jednocześnie oceniane jako wolicjonalne

uzewnętrznienie dobrowolnej alimentacji. Już chociażby z tego względu rozróżnić należy szersze pojęcie obowiązku wzajemnego wspierania się członków rodziny od ścisłych jego form, skonkretyzowanych w poszczególnych przepisach o prawach i obowiązkach małżonków przed i po orzeczonej separacji. Natomiast cecha wykładni art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej wymaga indywidualnego ustalenia prawa do alimentów (nawet dobrowolnego). Wobec tego dopiero pozytywne ustalenie, że po orzeczeniu separacji została rozpoczęta dobrowolna alimentacja w myśl art. 60 § 1 lub 2 k.r.o. otwiera drogę do uzyskania renty rodzinnej w odniesieniu do wdowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 lipca 2020 r., I UK 404/18, OSNP 2021 nr 8, poz. 91).

Skarżąca nie wskazała argumentów, które mogłyby w przekonujący sposób uzasadnić odejście od wskazanej wyżej wykładni. Sam fakt, że skarżąca mogła spełniać warunki do uzyskania alimentów nie uzasadnia przyznania prawa do renty rodzinnej, bowiem renta rodzinna ma łagodzić osobom uprawnionym do otrzymywania alimentów utratę tego świadczenia, skoro zatem skarżąca nie otrzymywała alimentów przed śmiercią męża, to nie spełnia podstawowego celu, dla którego przyznawana jest renta rodzinna. W odniesieniu do wykładni pro-unijnej wskazanych przepisów należy zauważyć, że skarżąca nie wskazała, z jakimi przepisami unijnymi miałaby zostać ona zharmonizowana. To, że irlandzki organ rentowy przyznał skarżącej prawo do renty na podstawie prawa irlandzkiego nie świadczy o naruszeniu prawa unijnego.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r.,

III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Abstrahując nawet od spełnienia przez zmarłego męża odwołującej się przesłanek określonych w art. 58 ust. 3 ustawy emerytalnej, które nie zostały w niniejszej sprawie jasno wykazane i opierają się na domniemaniach pełnomocnika skarżącej, wskazać należy, że nawet naruszenie tego przepisu przez Sąd Apelacyjny nie doprowadziłoby do wydania rażąco niesłusznego rozstrzygnięcia, bowiem nadal wnioskodawczyni nie spełniałaby przesłanki określonej w art. 70 ust. 3 ustawy emerytalnej w postaci ustalonego prawa do otrzymywania alimentów (choćby dobrowolnych).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804). Zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ustalono na podstawie § 15 ust. 2 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 68).

